

„PLEMIONA SIECI” – INTERNET JAKO MEDIUM SPOŁECZNE I KULTUROWE

RENATA SZCZEPANIAK

Akademia Ignatianum w Krakowie

ABSTRACT

„The network Tribes” – Internet as a social and intercultural medium

The Internet communication, including so-called cross-cultural communication, is undoubtedly technologically determined, but also shaped by the “premodern” social relations which were characterized by the dominance of individualism, referring to a sense of collective responsibility not to traditional reference groups (such as the state, the nation, the family and the Church), but to other, more precursory units of an unspecified nature (so-called “new tribes”, human communities of informal nature, the existence of which maintains a network of emotional dependence, comp. Michel Maffesoli (1988). *The Time of the Tribes: The Decline of Individualism in Mass Society*). However, it remains just as diverse as “offline” communication: it depends primarily on the social, cultural and psychological circumstances of its participants. The contemporary Internet promotes the technological development of cross-cultural social relations, allows for the formation of new social ties, but has no significant effect on their shape and their content.

Key words: Internet, media, new media, network, social media, media culture

Nikt się tego nie spodziewał. W świecie zgnębionym załamaniem gospodarczym, cynizmem politycznym, pustką kulturową i osobistą rozpaczą nagle coś się zmieniło. (...) Znalazły się jednostki, które jeszcze raz połączyły siły w poszukiwaniu nowych sposobów bycia ludem. (...) Wszystko zaczęło się w internetowych serwisach społecznościowych, ponieważ jest to przestrzeń autonomii (...). Dzieląc się swoją rozpaczą i nadzieją w wolnej przestrzeni publicznej Internetu, nawiązując wzajemne

✉ Adres do korespondencji: Akademia Ignatianum w Krakowie, Instytut Kulturoznawstwa, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

kontakty i opracowując projekty na różnych platformach, jednostki tworzyły sieci, niezależnie od swoich osobistych przekonań czy przynależności organizacyjnej. Zadzierzgnęły więź¹.

Prawie pół wieku temu kanadyjski teoretyk mediów Marshall McLuhan przepowiedział, że „zimne”, oparte na włączaniu i współuczestnictwie media elektroniczne doprowadzą do „uplemiennienia” („retrybalizacji”) społeczeństwa, które podzieli się na „plemiona”, skupiska, grupy przynależności². Francuski socjolog Michel Maffesoli w swojej szeroko dyskutowanej książce z 1988 roku – wydanej w Polsce przed pięcioma laty – *Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych* wprowadził termin „nowe plemiona”, mający określać wspólnoty tworzące się (we współczesnym społeczeństwie Zachodu) wokół wspólnych zamiłowań i hobby, które przekraczają, w szczególności za pośrednictwem Internetu, granice społeczne, geograficzne czy wiekowe. Ten „nowy trybalizm” może mieć i ma różne wymiary: obok gospodarczego i politycznego – przede wszystkim kulturowy i emocjonalny³. „Nowe plemiona” łączy bowiem według Maffesolego pojęcie „wspólnoty emocjonalnej”, czyli wspólnoty opartej na podobieństwie emocjonalnym jednostek, której „feedback” społeczny i emocjonalny jest oparty na zasadzie „ławicy ryb”⁴. „[To] poczucie przynależności plemiennej – pisze dalej Maffesoli – może być umacniane przez postęp technologiczny. (...) [Nowe sieci elektroniczne] (...) tworzą matrycę komunikacyjną, w której pojawiają się, rosną w siłę i umierają grupy o rozmaitych konfiguracjach i celach. Grupy te przypominają mocno archaiczne struktury plemienne lub wiejskie klany”⁵. W „nowym trybalizmie” – co istotne – Maffesoli dostrzegał cechy charakterystyczne dla społeczeństw czasów „przednowoczesnych”: zanik indywidualizmu, narastanie poczucia irracjonalności, wzrost zainteresowania zjawiskami paranormalnymi, kryzys zaufania do instytucji władzy czy stopniowe odchodzenie od utożsamiania się z tradycyjnymi grupami odniesienia (takimi jakimi są choćby naród, rodzina czy Kościół), przy wzroście zainteresowania innymi, bardziej „prekursorskimi”, „awangardowymi” jednostkami społecznymi o niesprecyzowanym jeszcze charakterze (których przykładem jest choćby ukraiński ruch opozycyjny Automajdan ze stycznia 2014 roku).

Czołowi teoretycy mediów i socjologowie kultury przypisują duże znaczenie faktowi, że członkowie współczesnych społeczeństw wykorzystują sieci komputerowe do uczestniczenia w zasobach kultury i tworzenia poczucia wspólnoty.

¹ M. C a s t e l l s : Sieci oburzenia i nadziei: ruchy społeczne w erze Internetu, Warszawa 2013, s. 14, 15.

² Por. R. V. K o z i n e t s : Netnografia: badania etnograficzne Internetu, Warszawa 2012, s. 41.

³ Por. M. B u c h o l z : Przyszłość plemienia socjologów. Michel Maffesoli o ponowoczesnym społeczeństwie i nauce, [w:] M. M a f f e s o l i : Rytm życia, Kraków 2012, s. XXV.

⁴ M. M a f f e s o l i : Rytm życia, op. cit., s. XXXVI–XXXIX.

⁵ M. M a f f e s o l i : Czas plemion: schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych, Warszawa 2008, s. 207.

Stąd też musimy poradzić sobie na początku z najbardziej spornymi i złożonymi pojęciami, takimi jak *sieć*, *społeczność online*, *kultura online*, *social web*.

Próba definicji niezbędnych pojęć: sieć, społeczność online, kultura online, social web

Maffesoli wprawdzie często używa pojęcia „sieć”, ale nie nadaje mu „socjologicznej” ani „technologicznej” definicji⁶. Hiszpański socjolog i badacz komunikacji Manuel Castells w pierwszym tomie swojej trylogii *Wiek informacji: ekonomia, społeczeństwo i kultura: społeczeństwo sieci* stwierdza, że we współczesnych społeczeństwach zachodnich dokonało się przejście od zgromadzeń o charakterze grupowym, ze stabilnymi wewnętrznymi powiązaniem i dobrze wyodrębnionymi granicami przynależności, do zgromadzeń sieciowych, które są słabiej powiązane, bardziej rozległe, a nawet potencjalnie nieograniczone w swoich granicach. Podstawą więzi w takich społeczeństwach są powiązania oparte na wymianie informacji – czyli sieci komunikacyjne. W swojej najnowszej książce poświęconej nowym ruchom społecznym będącym pokłosiem arabskiej wiosny i ich internetowym „odzwierciedleniom” (*Sieci oburzenia i nadziei: ruchy społeczne w erze Internetu*, Warszawa 2013) Castells pisze, że te nowe, „usieciowione” ruchy społeczne ignorują „partie polityczne (...) [i] z nieufnością podchodzą do mediów, nie uznają żadnego przywództwa i odrzucają jakąkolwiek formalną organizację, prowadząc debatę i podejmując decyzje w internecie oraz podczas lokalnych zgromadzeń”⁷. Przestrzenią tych zgromadzeń jest szeroko rozumiana społeczna przestrzeń Internetu, tzw. *social web*. Jak piszą młodzi niemieccy badacze mediów w wydanej po raz pierwszy w 2008 roku książce pt. *Social Web*: „[*social web*] jest częścią zjawiska Web 2.0 (...), przy którym nie chodzi o nowe idee czy kwestie techniczne, ale o wspieranie społecznych struktur i interakcji, które zachodzą w sieci”⁸. Autorzy skłaniają się ku szerszemu rozumieniu pojęcia „społeczna sieć” – która od strony technologicznej i „zawartościowej” (formalnej i tematycznej) stale się rozrasta – jako wszelkich aktywności (usług) opartych na technologiach sieciowych, które służą wspieraniu społecznych interakcji (np. społeczne funkcje dodawane do portali niespołecznościowych). Istotą *social web* ma być nie rewolucja technologiczna, lecz rewolucja komunikacyjna i społeczna. Podobnie rozumieli zjawisko Web 2.0 również jego „ojcowie”, dwaj amerykańscy badacze i praktycy mediów, założyciele firmy O’Reilly Media, Tim O’Reilly i Dale Dougherty. Zjawisko *social web* charakteryzują według O’Reilly’ego na-

⁶ M. Maffesoli: *Rytm życia*, op. cit., s. XXXVIII.

⁷ M. Castells: *Sieci oburzenia i nadziei...*, op. cit., s. 15.

⁸ „Der Begriff [von Web 2.0] fokussiert auf die Bereiche des Web 2.0, bei den es nicht um neue Formate oder Programmarchitekturen, sondern um die Unterstützung sozialer Strukturen und Interaktionen über das Netz geht” (A. Ebersbach, M. Glaser, R. Heigl: *Social Web*, Konstanz 2008, s. 29).

stępujące czynniki: połączenie „zbiorowej mądrości” we wspólną interaktywną i otwartą sieć (*joint intelligence through networking, interactivity and openness*); standaryzacja i dostępność (*standardization and accessibility*); wszystkie informacje dostępne w „komputerze obok” (*data is the next Intel Inside*); koniec „cykliczności” kolejnych wersji oprogramowania (*end of software release cycles*); aktywność i współpraca: tu treści są tworzone przez użytkowników (*share and collaborate: user – generated – content*); oprogramowanie tworzone w obrębie samej sieci (*software is outsourced into the web*); otwarte interfejsy (*open interfaces*)⁹. Mimo „nomenklaturowych” skojarzeń z numeracją wersji oprogramowania, Web 2.0 nie jest nową World Wide Web ani „nowym Internetem”, ale innym sposobem na wykorzystanie jego dotychczasowych zasobów¹⁰.

Społeczność *online* (internetowa, wirtualna) to w popularnym rozumieniu taka zbiorowość społeczna, w której interakcje odbywają się za pośrednictwem Internetu. Amerykański tygodnik „Time” przyznał w 2006 roku społeczności *online* tytuł „Człowieka Roku”. Mimo że określenie „społeczność *online*” stosuje się najczęściej do opisu uczestnictwa jednostek w rozmaitych formach sieciowej komunikacji, rozumienie i wykorzystywanie tego terminu stało się swego czasu w środowisku akademickim przedmiotem terminologicznego sporu. W początkowej fazie rozwoju internetowej społecznej sieci (w okresie zwanym niekiedy „Web 1.0”) uczestnictwo w rzeczywistości wirtualnej oparte było na komunikacji jednostronnej (mogło przypominać bardziej lekturę książki niż prowadzenie dialogu). Badacze zakładali wówczas, że członkowie wirtualnych społeczności niemal nigdy nie spotykają się z sobą bezpośrednio i że zachowują swoją anonimowość. Wiele z zawiązywanych przez nich interakcji komunikacyjnych mogło być postrzegane jako dość enigmatyczne, ulotne i często oparte przede wszystkim na „funkcjonalnej” wymianie informacji. Jednocześnie od zawsze przypuszczano, że te sieciowe zbiorowości tworzą pewną formę społeczności. Pojęcie „społeczność *online*” użył najprawdopodobniej po raz pierwszy w 1994 roku pionier Internetu Howard Rheingold, określając ją jako „skupisko społeczne, które formuje się w przestrzeni wirtualnej, kiedy wystarczająco duża liczba osób prowadzi publiczne dyskusje na tyle długo i z dostateczną dozą ludzkich uczuć, by mogły wytworzyć się między nimi osobiste relacje”¹¹. Jak zauważa Rheingold, jednostki będące członkami społeczności wirtualnych „wymieniają między sobą uprzejmości, spierają się z sobą, angażują w intelektualne debaty, prowadzą interesy, przekazują sobie wiedzę, dają sobie emocjonalne wsparcie, robią plany, dzielą się pomysłami podczas burzy mózgów, plotkują, kłócą się, zakochują, znajdują przyjaciół

⁹ N. C h e h i m i : The Social Web in the Hotel Industry: The Impact of the Social Web on the Information Process of German Hotel Guests, Wiesbaden 2014, s. 7.

¹⁰ Ibidem, s. 9. Sam termin „Web 2.0” został spopularyzowany w 2004 roku, kiedy O’Reilly i Dougherty szukali „chwytliwego” tytułu dla konferencji na temat zmian zachodzących w przestrzeni Internetu.

¹¹ H. R h e i n g o l d : Homesteading on the Electronic Frontier, Reading 1993, s. 3; cyt. za: R.V. K o z i n e t s : Netnografia..., op. cit., s. 22.

i ich tracą, grają w gry, (...) tworzą trochę wysokiej sztuki i generują mnóstwo rozmów o niczym”¹². Amerykański antropolog Lee Komito w opublikowanym w 1998 roku artykule poświęconym wirtualnym społecznościom pisał: „społeczność nie posiada ani sztywnej formy, ani też jasno określonych funkcji. Stanowi pewien szeroki zbiór możliwych opcji, których znaczenie i konkretne manifestacje są każdorazowo negocjowane przez jednostki w kontekście zmieniających się warunków zewnętrznych. Logika ta pozostaje niezmienna niezależnie od tego, czy dotyczy interakcji między członkami grupy komunikującymi się z sobą drogą elektroniczną, bezpośrednio czy wykorzystując obydwa te sposoby”¹³.

Współczesne serwisy społecznościowe, czyli serwisy internetowe, które funkcjonują dzięki zgromadzonej wokół nich społeczności *online* (jak choćby Facebook i Google+), potrafią, podobnie jak cała wirtualna rzeczywistość, skupiać w swoim obszarze złożone determinanty wielu kultur i mogą zarówno określać, jak i tworzyć nowe połączenia i nowe wspólnoty. Kontaktowanie się z innymi za pomocą serwisów społecznościowych, grup dyskusyjnych, forów internetowych (i innych komputerowo zapośredniczonych narzędzi) stało się nie tylko społecznie akceptowalne, ale okazało się też powszechną praktyką, a „poczta elektroniczna, mimo że początkowo została okrzyknięta »flagową aplikacją Internetu«, w ostateczności wydaje się jedynie wierzchołkiem góry lodowej wzajemnych sieciowych połączeń”¹⁴.

Nie tylko społeczność, ale i kultura może formować się w ramach wielu miejsc i przestrzeni internetowych. Samo pojęcie „kultura” jest na pewno terminem wieloznacznym i poddawany wielokrotnym próbom definicji. Cytując polskiego kulturoznawcę Stefana Bednarka: „najlepszym tego dowodem jest dokonane przed półwieczem przez Kroebera i Kluckhohna zestawienie (przywoływane chętnie przez autorów wszelkich podręczników wiedzy o kulturze) zawierające blisko 160 nawzajem do siebie niesprowadzających się definicji kultury”¹⁵. Sam termin wywodzi się z języka łacińskiego (*culturus agria* – uprawa ziemi), gdzie *cultura* oznaczała „dbanie, kształcenie i pielęgnowanie”. Najprościej można zdefiniować kulturę jako całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości przekazywanego z pokolenia na pokolenie. Co zatem należy rozumieć pod pojęciem „kultura *online*” (cyberkultura)? Jak pisze kanadyjski kulturoznawca i badacz sieci Robert V. Kozinets, „przydatność pojęcia cyberkultury uzasadnia założenie, że mamy do czynienia z dość wyjątkowymi konstrukcjami i rekonstrukcjami kulturowymi, na których opierają się nowe technologie i które zarazem wnoszą wkład w ich kształtowanie. (...) Złożone praktyki i formacje społeczne,

¹² H. R e i n g o l d : Homesteading..., op. cit., s. 3; cyt. za: R. V. K o z i n e t s : Netnografia..., op. cit., s. 23.

¹³ L. K o m i t o : The Net as a Foraging Society: flexible communities, special issue: Virtual Societies, *The Information Society* 1998, nr 14 (2), s. 105; cyt. za: R. V. K o z i n e t s : Netnografia..., op. cit., s. 24.

¹⁴ R. V. K o z i n e t s : Netnografia..., op. cit., s. 21–22.

¹⁵ S. B e d n a r k : Kultura jako przedmiot poznania: o statusie kulturoznawstwa jako odrębnej dyscypliny naukowej, [w:] J. M o z r z y m a s (red.): O naturze i kulturze, Wrocław 2005, s. 11.

z których składają się zachowania *online*, przynajmniej w części wywodzą się ze specyficznych dla kultury komputerowej tradycji, ograniczeń i trajektorii¹⁶. Jak zauważyła amerykańska badaczka gier komputerowych Brenda Laurel, wszystkie społeczności *online* istnieją w formie „osad aktywności w ramach szerszych kultur komputerowych”¹⁷. Jak zauważa dalej Kozinets, obecnie we wszystkich obszarach życia społecznego technologie komputerowe oraz związane z nimi zbiory kulturowych praktyk i tradycji w coraz większym wymiarze łączą w sobie zarówno już istniejące, jak i nowe systemy znaczeń, a owo połączenie „może skutkować zaskakującymi oraz unikalnymi formacjami kulturowymi – i to w szczególności te nowe fuzje kulturowe będą tworzyły cyberkulturę”¹⁸. Amerykański antropolog David Hakken zdefiniował pojęcie „kultura *online*” jako obszar znaczeniowy, dla którego „nowe, oparte na technologii komputerowej sposoby przetwarzania informacji idą w parze z wylaniem się dotychczas nieznanej formacji społecznej lub (...) [to] cyberprzestrzeń tworzy odmienny typ kultury”¹⁹. Podobnie szerokie znaczenie pojęcia „kultura *online*” zaproponował kanadyjski badacz mediów Pierre Lévy, który określił ją jako „zbiór technologii (materialnych i intelektualnych), praktyk, postaw, sposobów myślenia oraz wartości, które rozwinęły się wraz z powstaniem cyberprzestrzeni”²⁰. Pojęciem wymagającym tu dookreśleń definicyjnych jest również – związany z komunikowaniem się w sieci – termin „komunikacja międzykulturowa”, czy raczej „komunikacja transkulturowa” (*cross-cultural*). Cytując tu niemieckiego komunikologa i kulturoznawcę Andresa Heppa, komunikacja transkulturowa jest takim rodzajem komunikacji, który „w przeciwieństwie do komunikacji interkulturowej – tzn. komunikacji pomiędzy ludźmi albo grupami ludzi, którzy należą do różnych kultur – dotyczy (...) takich procesów komunikacyjnych, które zachodzą »w poprzek« różnorodnych kultur. (...) Termin »komunikacja transkulturowa« jest bardzo bliski innemu pojęciu, pojęciu globalizacji komunikacji medialnej”²¹.

¹⁶ R.V. Kozinets: *Netnografia...*, op. cit., s. 26.

¹⁷ B. Laurel (red.): *The Art of Human-Computer Interface Design*, Reading 1990, s. 93; cyt. za: R.V. Kozinets: *Netnografia...*, op. cit., s. 27.

¹⁸ R.V. Kozinets: *Netnografia...*, op. cit., s. 27.

¹⁹ D. Hakken: *Cyborgs@cyberspace?: An Ethnographer Looks to the Future*, London 1999, s. 2; cyt. za: R.V. Kozinets: *Netnografia...*, op. cit., s. 27.

²⁰ P. Lévy: *Cyberculture*, Minneapolis–London 2001, s. XVI; cyt. za: R.V. Kozinets: *Netnografia...*, op. cit., s. 27.

²¹ „Insbesondere über Medien erfolgt, der Begriff also eine Zugangsperspektive der Kommunikations- und Medienwissenschaft formuliert: Im Gegensatz zu interkultureller Kommunikation – also Kommunikation zwischen Menschen oder Gruppen von Menschen, die verschiedenen Kulturen angehören – hebt der Begriff der transkulturellen Kommunikation auf solche Kommunikationsprozesse ab, die «über verschiedene Kulturen hinweg» geschehen. (...) Wie damit deutlich wird, steht der Begriff der transkulturellen Kommunikation in direkter Nähe zu einem anderen Begriff, nämlich dem Globalisierung der Medienkommunikation” (A. Hepp: *Transkulturelle Kommunikation*, Konstanz 2006, s. 9, 10).

*Badania nad Internetem jako medium społecznym i kulturowym.
Netnografia i badania e-folkloru. Internet jako medium lokalne*

III. KONTEKSTY

Jak pisał polski badacz sieciowej komunikacji Kazimierz Krzysztofek, wiedza o społecznej i kulturowej przestrzeni Internetu, o *social web*, przestrzeni Web 2.0 „jest coraz bogatsza. Jest to fala czołowa wielkiej zmiany – społeczne tworzenie nowej rzeczywistości (...). Cała plejada badaczy z różnych dziedzin poświęca temu zjawisku wiele uwagi, by wymienić prace o kolektywnej inteligencji (Levy 1997; de Kerckhove 2001), »inteligencji roju ludzkiego« (Rheingold 2012), zbiorowej mądrości (Surowiecki 2005), »katedry i bazaru« (Raymond 1999), Multitude – rzeszy samoorganizujących się podmiotów (Hardt i Negri 2004), wikinonii (Tapscott i Williams 2006), wolnej kultury (Lessing 2005), produkcji niszowej (»długi ogon«; Anderson 2006), kultury konwergencji (Jenkins 2006), bogactwa Sieci (Benkler 2006)»²². Wczesne badania nad interakcją *online* datują się na przełom lat 80. i 90. XX wieku, czyli okres, w którym tworzyły się terminologiczne i metodologiczne podwaliny wiedzy o kulturze cyfrowej. Początkowe badania dopiero rozwijającego się medium interakcji elektronicznych opierały się na teoriach psychologii społecznej i podejściu eksperymentalnym. Jak już wspomniano wcześniej, wstępne ustalenia teoretyczne wskazywały, że Internet stanowi obszar słabej aktywności społecznej i kulturowej. Założono wtedy, „iż aktywność społeczna wymaga bogatych informacji społecznych i emocjonalnych, poczucia obecności drugiej strony oraz istnienia struktury społecznej. W porównaniu z interakcją »tworzą w twarz« komunikacja *online* została uznana za »ubogą« i niejednoznaczną»²³. Na badania podające w wątpliwość te początkowe założenia i wczesne interpretacje nie trzeba było długo czekać. Empiryczna analiza faktycznej zawartości komunikacji sieciowej zaczęła ujawniać pewne nieścisłości. Okazało się, że członkowie sieciowych grup społecznych „rozwinęli umiejętność wyrażania brakujących wskazówek niewerbalnych w postaci pisemnej»²⁴, a w miarę upływu czasu i rosnącej częstotliwości kontaktów dzielili się z innymi osobistymi informacjami na swój temat, co pozwoliło na „określenie stosunków władzy i w efekcie ujawnienie się nowych norm społecznych w ramach społeczności internetowych»²⁵.

Ujawnienie obecności nowych norm społecznych w sieci, obecności nowych kultur „ludowych” czy – posługując się terminologią Maffesolego – „plemiennych” przyczyniło się do tego, że obszarem sieci zainteresowali się nie tylko kulturoznawcy i antropolodzy, ale również etnografowie. Etnografia wirtualna rozwijała się początkowo przede wszystkim w ramach antropologii. Wkrótce

²² K. Krzysztofek: Web 2.0: „morderca” czy dobroczyńca ludzkości?, [w:] M. Niezgoda, M. Świątkiewicz-Mośny, A. Wagner (red.): Com.unikowanie w zmieniającym się społeczeństwie, Kraków 2010, s. 169.

²³ R.V. Kozinets: Netnografia..., op. cit., s. 43.

²⁴ Ibidem, s. 44.

²⁵ Ibidem, s. 50.

została zaadaptowana także w innych naukach społecznych. Jako młode i dopiero kształtujące się podejście badawcze nie doczekała się jeszcze jednolitego nazewnictwa. W literaturze przedmiotu można zatem spotkać się z określeniami: „wirtualna etnografia”, „etnografia sieciowa” (*connective ethnography*), „etnografia cyfrowa”, „etnografia internetowa” oraz „netnografia” (twórcą tego pojęcia był wspomniany Robert V. Kozinets)²⁶. „Jak łatwo wywnioskować z nazwy, metoda ta dotyczy badań wirtualnych, w Internecie, i opiera się na bezpośrednim zastosowaniu zespołu technik i metod stosowanych w repertuarze antropologicznym. Początkowo miała charakter pomocniczy i polegała na uzupełnianiu danych służących triangulacji, np. poprzez wzbogacenie informacji z wywiadów o kontekst ze stron internetowych dla danej zbiorowości (...). Współcześnie etnografie wirtualne dotyczą przede wszystkim samodzielnych badań społeczności internetowych, choć naturalnie nadal mogą mieć zastosowanie także wtedy, gdy po prostu internet jest jednym z wielu narzędzi badawczych, a także gdy analizuje się zjawiska zachodzące zarówno online, jak i offline”²⁷. Badania społeczności internetowych kontaktujących się głównie za pomocą e-maili i grup dyskusyjnych wykazały, że narzędzia te pomagają w rozwijaniu i podtrzymywaniu sieci, które cechują „słabe więzi”, to znaczy sieci, których uczestnicy nie nawiązują z sobą bliskich relacji charakteryzujących się wymianą dużej liczby informacji oraz zawiązywaniem osobistych przyjaźni²⁸. Kozinets²⁹ sformułował koncepcję mówiącą, że zaangażowaniu i socjalizacji (akulturacji) jednostek przyłączających do społeczności wirtualnych towarzyszy pewien wzorzec relacji. W początkowej fazie użytkownik Internetu zaczyna interesować się (z różnych powodów) daną społecznością wirtualną i związaną z nią kulturą. Najczęściej towarzyszy mu konkretny cel, jak na przykład wymiana informacji tematycznych, poznanie poglądów innych osób. Wraz ze wzrostem czasu interakcji i zaangażowania jednostki następuje etap wymiany norm kulturowych, następnie faza narzucania tych norm przez społeczność jednostce i etap przyjmowania ich przez jednostkę, ostatnim zaś etapem rozwoju uczestnictwa w społecznościach internetowych jest uzyskanie kulturowej spójności³⁰.

Social web jest interesującym obszarem badań folklorystycznych. Dotyczą one zarówno rozważań na temat treści przekazów (anegdoty, opowieści wierzeniowe, zwierzenia czytelników gazet, słowne zabawy dziecięce), jak również ich funkcji i różnorodnych uwarunkowań, jakim podlegają w kulturze współczesnej (analiza blogów, wirtualnych kartek z życzeniami, różnego rodzaju internetowych usług,

²⁶ D. J e m i e l n i a k : Netnografia, czyli etnografia wirtualna – nowa forma badań etnograficznych, *Prakseologia* 2013, nr 154, s. 98.

²⁷ Ibidem.

²⁸ D. J e m i e l n i a k : Netnografia..., op. cit., s. 54.

²⁹ R. V. K o z i n e t s : E-tribalized marketing?: the strategic implications of virtual communities of consumption, *European Management Journal* 1999, t. 17, s. 252–264.

³⁰ R. V. K o z i n e t s : Netnografia..., op. cit., s. 49, 50.

funkcjonowania społeczności fanowskich, np. fanów muzyki folkowej czy miłośniczek robótek ręcznych)³¹.

W społecznym obszarze Internetu w Polsce wraz z rozwojem demokracji lokalnej (regionalnej, samorządowej) rozwija się komunikacja na poziomie lokalnym, są prowadzone badania nad tą komunikacją³². „Lokalność” Internetu wpisuje się dobrze w stylistykę „nowego trybalizmu”. Jak pisał Maffesoli w *Czasie plemion*: „Jeśli przywracamy dzielnicę, zwyczajom sąsiedzkim (...) sens, który muszą one nieuchronnie wyzwać, to przede wszystkim dlatego, że umożliwiają istnienie sieci relacji. (...) Powstawanie mikrogrup, plemion, które wyznaczają przestrzeń, dokonuje się w oparciu o poczucie przynależności, jako pochodna szczególnej etyki, i w ramach sieci komunikacyjnej”³³. Istotną cechą komunikacji sieciowej jest nie tylko jej złożoność, ale i „otwartość”. Socjolog kultury Tadeusz Paleczny opisuje to zjawisko jako „globalizację lokalności”. Globalizacja lokalności („glokarność”) polega jego zdaniem „na wykraczaniu przy określaniu własnej przynależności oraz tożsamości grupowej poza granice zbiorowości etnicznych i wyznaniowych w kierunku tworzenia wspólnot narodowych i ponadnarodowych (...) [i jako taka] jest konsekwencją rozwoju międzykulturowej sieci komunikacyjnej, zwłaszcza Internetu”³⁴.

* * *

Życie społeczne w Internecie – w tym wszelkie przejawy transkulturowej interakcji i komunikacji na poziomie lokalnym – jest niewątpliwie zdeterminowane technologicznie. Pozostaje jednak tak samo zróżnicowane jak życie „realne”: jego jakość i kształt są określane przede wszystkim uwarunkowaniami (ograniczeniami) społecznymi i psychologicznymi jednostek, warunkowane ich statusem i kulturowym poczuciem przynależności. Interdyscyplinarne badania nad społecznościami internetowymi pokazują, że zróżnicowane właściwości życia społecznego zostają przeniesione z rzeczywistości realnej do środowiska wirtualnego. W początkach Internetu aktywność użytkowników sieci polegała w dużej mierze na gromadzeniu informacji; w miarę rozwoju sieci komunikacyjnych sukcesywnie zmierzali oni do coraz bardziej kontaktowych form aktywności społecznych, które można i należy badać. Badania kulturoznawcze, socjologiczne i etnograficzne Internetu dostarczają wiedzy na temat różnorodnych strategii i praktyk stosowanych przez członków społeczności internetowych do budowania poczucia ekonomicznej, kulturowej i emocjonalnej wspólnoty, a także pozwalają nam coraz

³¹ Zob. P. Grochowski, G. Gańczarczyk (red.): *Folklor w dobie Internetu*, Toruń 2009, s. 236.

³² Zob. A. Przybylska: *Internet i komunikowanie we wspólnocie lokalnej*, Warszawa 2010, s. 285; R. Szczepaniak: *Internet jako medium lokalne*, [w:] I. Nowakowska-Kempna (red.): *Dziedzictwo kulturowo-historyczne regionu: Pedagogika międzykulturowa i etnopedagogika w refleksji metodologicznej*, Kraków 2012, s. 197–206.

³³ M. Maffesoli: *Czas plemion...*, op. cit., s. 206.

³⁴ T. Paleczny: *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008, s. 110.

lepiej poznawać zróżnicowanie formy uczestnictwa w społecznej przestrzeni sieci. Jak pisał Kozinets: „przekonanie, że technologia nie determinuje kultury, ale że siły te wzajemnie na siebie wpływają i nawzajem się wytwarzają, jest tutaj kluczowe. Nasze idee i działania są podstawą wyboru technologii, kierunku ich adaptacji i przekształceń”³⁵. Współczesny Internet wspiera technologicznie rozwój międzykulturowych relacji społecznych, pozwala na tworzenie się nowych więzi społecznych, ale nie ma znaczącego wpływu na ich kształt i przekazywane treści.

Bibliografia

- Bednarek S.: Kultura jako przedmiot poznania: o statusie kulturoznawstwa jako odrębnej dyscypliny naukowej, [w:] J. Mozrzyk (red.): O naturze i kulturze, Wrocław 2005, s. 11–17.
- Castells M.: Sieci oburzenia i nadziei: ruchy społeczne w erze Internetu, Warszawa 2013.
- Chehimi N.: The Social Web in the Hotel Industry: The Impact of the Social Web on the Information Process of German Hotel Guests, Wiesbaden 2014.
- Ebersbach A., Glaser M., Heigl R.: Social Web, Konstanz 2008.
- Grochowski P., Gańczarczyk G. (red.): Folklor w dobie Internetu, Toruń 2009.
- Hakken D.: Cyborgs@cyberspace?: An Ethnographer Looks to the Future, London 1999.
- Hepp A.: Transkulturelle Kommunikation, Konstanz 2006.
- Jemielniak D.: Netnografia, czyli etnografia wirtualna – nowa forma badań etnograficznych, *Prakseologia* 2013, nr 154, s. 97–116.
- Komito L.: The net as a foraging society: flexible communities, special issue: Virtual Societies, *The Information Society* 1998, nr 14 (2), s. 97–106.
- Kozinets R.V.: E-tribalized marketing?: the strategic implications of virtual communities of consumption, *European Management Journal* 1999, t. 17, s. 252–264.
- Kozinets R.V.: Netnografia: badania etnograficzne Internetu, Warszawa 2012.
- Krzysztofek K.: Web 2.0: „morderca” czy dobroczyńca ludzkości?, [w:] M. Niezgoda, M. Świątkiewicz-Mośny, A. Wagner (red.): Com.unikowanie w zmieniającym się społeczeństwie, Kraków 2010.
- Laurel B. (red.): The Art of Human-Computer Interface Design, Reading 1990.
- Lévy P.: Cyberculture, Minneapolis–London 2001.
- Maffesoli M.: Rytm życia, Kraków 2012.
- Maffesoli M.: Czas plemion: schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych, Warszawa 2008.
- Palczyński T.: Socjologia tożsamości, Kraków 2008.
- Przybylska A.: Internet i komunikowanie we wspólnocie lokalnej, Warszawa 2010.
- Rheingold H.: Homesteading on the Electronic Frontier, Reading 1993.
- Szczepaniak R.: Internet jako medium lokalne, [w:] I. Nowakowska-Kempna (red.): Dziedzictwo kulturowo-historyczne regionu: Pedagogika międzykulturowa i etnopedagogika w refleksji metodologicznej, Kraków 2012, s. 197–206.

³⁵ R.V. K o z i n e t s : Netnografia..., op. cit., s. 42.